

Marian Teleszyński – w stulecie urodzin

Żołnierz, oficer, komandos, lekarz, naukowiec

W tym roku mija 75 lat od pierwszego skoku polskich komandosów do okupowanego kraju (14/15 luty 1941 r.). Trzy lata później, w nocy z 21 na 22 maja 1944 r., lądował inny cichociemny – Marian Teleszyński.

Marian Bronisław Golarz Teleszyński urodził się 11 lipca 1916 r. w Zagórzcu, zmarł 26 sierpnia 1985 r. w Gdyni. Lekarz ortopeda, dr hab. Akademii Medycznej w Gdańsku, żołnierz Armii Andersa, cichociemny. Urodził się jako Marian Golarz. Jego rodzicami byli Stanisław i Maria z domu Kajzer. Ojciec był pracownikiem parowozowni. Dzieciństwo i lata szkolne spędził w Zagórzcu. W 1935 r. ukończył Gimnazjum im. Królowej Zofii w Sanoku. Po zdaniu matury zgłosił się ochotniczo do rocznej służby w Szkole Podchorążych Rezerwy 22 Dywizjonu Piechoty Górskiej przy 5 Pułku Strzelców Podhalańskich. W 1936 r. rozpoczął studia lekarskie na Wydziale Medycznym Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Po ukończeniu III roku studiów w 1939 r. został nominowany na ppor. rezerwy i latem tego roku odbył dwumiesięczną praktykę w Szpitalu Sejmikowym w Równem.

Zmobilizowany w kampanii wrześniowej służył jako lekarz w III Dywizjonie 24 Pułku Artylerii Lekkiej, początkowo w Armii Karpaty, potem w Armii Małopolska. Po agresji ZSRR na Polskę 2 listopada 1939 r. aresztowany przez NKWD na Kresach Wschodnich. Osadzony w więzieniu w Dniepropietrowsku, a latem 1940 r. wywieziony do łagrów w okolicach Kujbyszewa, po czym wiosną 1941 r. do Workuty.

W wyniku podpisanego w lipcu 1941 r. układu Sikorski-Majski 16 września tego roku zwolniony. Wędrując przygodnym transportem kolejowym z Workuty, dotarł do Farab nad Amu-darią, a stamtąd barkami do Republiki Karałpackiej. Zgłosił się do powstającej na terenie Związku

Sowieckiego Armii Andersa i otrzymał przydział do 7 Dywizji Piechoty w Kermine. W sierpniu 1942 r. wraz z Armią Polską ewakuował się z ZSRR i statkiem przez Morze Kaspijskie przyплыł do Pahlawi w Iranie. Wiosną przyплыł do Khanakim w Iraku. Latem tegoż roku poprzez Czarną Pustynię dotarł do Palestyny. Tutaj otrzymał awans na stanowisko porucznika.

We wrześniu 1943 r. rząd RP na uchodźstwie ogłosił nabór do elitarniej jednostki komandosów tzw. cichociemnych. Teleszyński zadeklarował swój akces do nowej formacji i wraz z grupą ochotników przyплыł do Aleksandrii w Egipcie. Stamtąd drogą lądową przez Tripolitanię dotarł do Algierii. Z Oranu na pokładzie okrętu Ville de France przyплыł do Tarentu we Włoszech, by wreszcie zawitać w okolice Ostuni, gdzie organizowano kursy spadochronowo-dyweryyjne dla cichociemnych. 14 lutego złożył przysięgę na rotę Armii Krajowej. Powołany też został na adiutanta generała Leopolda Okulickiego. Używał pseudonimu Góral 2 (cyfra dwa wskazywała na pochodzenie cichociemnego z obszaru włoskiego). W nocy z 21 na 22 maja 1944 r. w ramach operacji „Weller 29” (wraz z m.in. Leopoldem Okulickim) został zrzucony na południowy wschód od Krakowa w okolicach Miechowa. Następnie dostał rozkaz by dołączyć do powstającej Poleskiej 30 Dywizji Piechoty AK. Tam objął funkcję szefa służby medycznej w okręgu brzeskim. W sierpniu 1944 r. w ramach akcji „Burza” Poleska Dywizja Piechoty na rozkaz swojego dowódcy Henryka Krajewskiego rozpoczęła marsz na odsiecz walczącej Warszawie, lecz dotarcie do stolicy nie powiodło się. 19 sierpnia w okolicy Dębe Wielkie Sowietci rozbroili i aresztowali akowców. Teleszyński trafił do etapowego obozu w Brześciu nad Bugiem. 10 października 1944 r. znalazł się w więzieniu na Rakowieckiej. Był tam przesłuchiwany oraz torturowany m.in. przez pułkownika Józefa Świątło. Po dwóch latach rodzina przekupiła strażę i w marcu 1946 r. Teleszyński potajemnie opuścił więzienie.

Kariera naukowa

By zmylić UB, powrócił do rodzowego nazwiska Teleszyński. Następnie kontynuował studia medyczne od IV roku na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Warszawskiego, po czym przeniósł się do Akademii Medycznej w Gdańsku i tam ukończył medycynę w 1948 r. Przed uzyskaniem dyplomu podjął pracę w Oddziale Chirurgii i Ortopedii Dziecięcej AMG. W roku akademickim 1953/54 mianowano go adiunktem nowo



utworzonej Kliniki Ortopedycznej AMG, kierowanej przez prof. Zygmunta Ambrosa. Dwukrotnie pełnił obowiązki kierownika Kliniki. Stopień doktora medycyny uzyskał w 1961 r. na podstawie pracy *Metoda pomiaru i korekcji przodoskręcenia szyjki kości udowej we wrodzonym zwicnięciu biodra*. W tymże roku objął stanowisko ordynatora nowo utworzonego Oddziału Ortopedyczno-Urazowego Szpitala Miejskiego w Gdyni, które piastował do czasu przejścia na emeryturę w 1981 r. W 1974 r. uzyskał stopień doktora habilitowanego na podstawie rozprawy *Wybrane problemy leczenia wrodzonego zwicnięcia stawu biodrowego w świetle własnych badań klinicznych*. Opublikował ponad 30 prac, w tym cztery rozdziały w pierwszym po wojnie podręczniku *Zarys ortopedii ogólnej* pod redakcją Z. Ambrosa. Od 1952 r. należał do Polskiego Towarzystwa Ortopedycznego (w latach 1967-1974 – wiceprezes Oddziału Gdańskiego), po czym został wybrany przewodniczącym sądu koleżeńskiego. Zmarł 26 sierpnia 1985 r. w Gdyni. Został pochowany na Cmentarzu Komunalnym w Sopocie. Był Kawalerem Orderu Virtuti Militari, odznaczony Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Armii Krajowej oraz odznaczeniem V klasy. 12 września 2010 r. na ogrodzeniu kościoła pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Zagórzcu (gdzie w 1916 r.

został ochrzczony Marian Golarz) odbyło się uroczyste odsłonięcie i poświęcenie tablicy pamiątkowej dedykowanej Marianowi Golarzowi Teleszyńskiemu.

Zebrał prof. B. L. Imieliński

Addendum do artykułu o doc. Teleszyńskim

Kiedy w roku 1948, przed egzaminem wstępnym na Uczelnię, jako słuchacz uczestniczyłem w kursie przedegzaminacyjnym, jednym z wykładowców był (wtedy) absolwent Marian Teleszyński. Późniejszy klinicysta przywracał nam wiedzę z... chemii. Swoim donośnym głosem z lwowskim zaśpiewem prezentował zarys najważniejszych, z punktu widzenia medycyny, kanonów tej dziedziny...

Drugie wspomnienie to egzamin z ortopedii, który odbierał w 1953 r. w nowej siedzibie powołanej Kliniki jako p.o. kierownika (prof. Ambros jeszcze nie objął stanowiska). Adiunkt Teleszyński był surowym, konkretnym i jednocześnie sprawiedliwym egzaminatorem. Później spotykałem Go jeszcze na prowadzonym przez Niego Oddziale Ortopedii i Chirurgii Urazowej szpitala w Gdyni. Nikt wtedy nie wiedział o Jego kombatantwie. ■

Spotkanie opłatkowe Klubu Seniora

Tradycyjne świąteczno-noworoczne spotkanie Seniorów naszej Uczelni odbyło się 14 stycznia br. w Klubie Medyk. Na uroczystość przybyli: rektor prof. Marcin Gruchała, prorektor ds. klinicznych prof. Edyta Szurowska, dziekan Wydziału Lekarskiego prof. Maria Dudziak, zastępca kanclerza ds. technicznych Zbigniew Krawiec, zastępca redaktora naczelnego *Gazety AMG* prof. Wiesław Makarewicz, ks. Jędrzej Orłowski oraz przedstawiciele Klubu Seniora Uniwersytetu Gdańskiego i Politechniki Gdańskiej. Gości powitał i złożył ciepłe serdeczne życzenia noworoczne przewodniczący Rady Klubu Seniora GUMed prof. Jerzy Krechniak. Wszystkim zebranyom zdrowia, wszelkiej pomyślności i długiego aktywnego życia życzył rektor prof. Marcin Gruchała. Po wspólnie zaśpiewanej kolędzie dzielił się opłatkiem, składając sobie życzenia. Po części oficjal-

nej wszyscy zasiedliśmy do suto zastawionych stołów. Delektując się serwowanymi specjami, z przyjemnością słuchaliśmy kolęd i dobrze znanych przebojów muzyki rozrywkowej w wykonaniu grupy Bard Gdański. Spotkanie upłynęło w świątecznej atmosferze. Śpiewom, tańcom, pogaduszkom i wspomnieniom nie było końca.

Pięknie dziękujemy Kierownikowi i Personelowi stołówki studenckiej za świąteczny wystrój sali, miłą obsługę i serwowane kulinarne specjały. Serdecznie dziękujemy także Jolancie Mostowskiej z Sekcji Pracowniczych Spraw Socjalnych za wkład pracy związany z organizacją tego pięknego spotkania.

mgr Zdzisław Jaroszewicz,

Klub Seniora

